

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej stronie za wiersz petitu lub jego miejsce 30 fen. nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botanika). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych



z RACIBORSKICH

## MARJA APOLONIA SAMOREWICZOWA

Opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dn. 14 grudnia w wieku lat 39. Ekspozycja z domu przy ul. I ej Portowej 23 do kościoła św. Jakóba odbędzie się dn. 15 b. m. (wieczorem).

O tej bolesnej stracie zawiadamiają krewnych i przyjaciół. Mąż, dzieci i siostra.



## MARJA STANKIEWICZÓWNA

Opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 13 grudnia w wieku lat 29. Ekspozycja zwłok z domu przy ul. Trockiej № 11, m. 16, do kaplicy na ementarzu po-Bernardyńskim odbyła się w sobotę 14-go grudnia o godz. 3 po poł. W poniedziałek 16 b. m. o godz. 9 w kaplicy zostanie odprawiona Msza św., następnie pogrzeb; o czem zawiadamiają siostry, przyjaciel i znajomych straszkani Rodzice i brat.

W dniu 17 grudnia (we wtorek) w drugą rocznicę śmierci ukochanej siostry

## ś. p. HELENY RUTSKIEJ

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój Jej duszy, w kościele św. Jana o godz. 10 rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

BRAT.

## Praca organizacyjna.

Skoro tylko osłabła nieco żelazna obręcz rządów militarnych, która nas kępowała w ciągu trzech przeszło lat, zerużyło się w naszym Wilnie i w kraju, a tłumione długo życie zakielkowało się bując ruiną.

Dość porównać kronikę pisma naszego obecną oraz z przed kilku miesięcy: tam prócz zapowiedzi «Lutnia», nieśmiertelnych koncertów kameralnych zespołu im. Moniuszki i stereotypowego «kalendaryka» nic prawie nie było, coby zaświadczyć mogło o żywotności naszej.

Dziś przeciwnie — rubryka ta rozsada swe ramy, wycieśnia bardziej ogólne polityczne wiadomości, co dnia czytamy o szeregu całym powstających związków, szeregów bądź zawodowych, oświatowych, ekonomicznych, politycznych i t. p. Jest to praca organizacyjna, praca u podstaw niemiernie potrzebna i bardziej w każdym razie realna, niż tworzenie operetkowych ministerstw...

Mimo woli jednak rodzi się pytanie, o ile cieża ta praca oparta jest na trwałych fundamentach. W parze bowiem z energiczną działalnością organizacyjną idzie, niestety, praca rozkładowa elementów rewolucyjnych, zarówno tu na miejscu jak i z zewnątrz. Nam, którzy patrzymy na to z bliska, którzy nasłuchaliśmy się denerwujących opowieści z ust tak licznych uchodźców z dzielnic kresowych, którzy zaleli Wilno, niebezpieczeństwo może się nawet wydać bardziej groźnym, bardziej bliskim, niż jest w rzeczywistości.

Nic więc dziwnego, iż w takiej chwili wzrok nasz zwraca się na wsze strony, wybieg w dal, szukając

skądby przyjść mogła pomoc. Na Królestwo, narazie przynajmniej, dopóki tam trwają rządy partyjne, liczyć, niestety, nie można. Koalicja daleko, co się zaś tyczy Niemców, to mimo całkiem wyraźnych zapewnień, iż pozostać tu mają czas dłuższy, nastój górujący wśród żołnierzy jest najszybszego powrotu do ojczyzny.

Raz jeszcze należy więc stwierdzić, iż przedewszystkiem winniśmy liczyć na samych siebie. Fatalny przykład białej gwardji na kresach, która nie potrafiła nawet przez chwilę stawić czoła zbliżającej się nawałnicy, nie powinien nas zmiechęcać. Tam była ich garść, i to zaskoczonych wypadkami — tu jest nas kupa, a czasu mieliśmy do przygotowania się.

Na razie nie chodzi bynajmniej o wydanie walnej bitwy bolszewizmowi — należy tylko wytrzymać przez czas pewien przedeń jego awangardy, należy przedewszystkiem stłumić szkodliwe odruchy we własnym społeczeństwie. Byłe przetrwać krótką tylko chwilę przelotową, a pomoc nadejdzie rychło.

W Królestwie zmiana rządu nastąpić musi z całą pewnością, gdyż opinia społeczeństwa coraz bardziej stanowczo występuje, coraz energiczniej zaznacza, iż nie wspólnego nie ma ze swymi kierownikami. Co się tyczy koalicji, to ta jeżeli nie z miłości dla nas, to we własnym interesie musi przywrócić pokój i ład w Rosji, która winną jest Francji, Anglii i Stanom Zjednoczonym niezliczone miljarde. Pora bowiem powiedzieć sobie jasno, iż mimo szumnych frazesów o demokracji, ostatecznie dziś jak i przed laty kapitał rządzi losami narodów i sami nawet bolszewicy niczy się działali, gdy-

by w swoim czasie nie otrzymali za siłków pieniężnych.

Interes kapitalistyczny koalicji zawsze niewątpliwia i na przyszłości naszego kraju. Chodzi tylko o to: jeżeli będziemy społeczeństwem rządym, to koalicja będzie się z nami liczyła jak równy z równym — w przeciwnym razie zaprowadzi u nas porządek podług własnego widzieli się, uwzględniając własny tylko interes i niepytając nas o zdanie, tak jak się zaprowadza porządek w kolonjach afrykańskich. Taki los czeka niezawodnie Rosję. Dni bolszewizmu są policzone, o tem nikt dziś nie wąpi na szerokim świecie, wiedz o tem najlepiej sami kierownicy bolszewicy i tonąc, pragną na soba pociągnąć jak największą liczbę ofiar.

Nie poddawajmy się zgubnym wpływom, gdyż popełniamy przez to samobójstwo własnej przyszłości, własnej swobody.

Prowadźmy dalej, z niesłabnącą energią dzieło organizacji wewnętrznej i samoobrony, jest to najlepszy środek przeciwko prądom anarcho-systycznym.

Atmosfera, która nas dziś owiała, podobna jest do tych dymów, które unoszą się nad pobojowiskiem.

Krótkowidzstwem jest wyobrażać sobie, iż wiecznie ciężać będą nad nami — rozpędzi je pierwszy świeży podmuch i szowu dzień promienny zająśnie wkoło nas. Obyż ten dzień zastał nie trupa rozkładającego się, ale silne, zorganizowane społeczeństwo, żądne życia i zdolne do życia.

J. O.

## O rekonstrukcję rządu polskiego.

Konferencje Naczelnika państwa z delegatem Komitetu Narodowego w Paryżu toczono są zupełnie poufnie. Wątpimy, czy gabinet p. Moraczewskiego jest o ich przebiegu dokładnie poinformowany, nie sądzimy też, aby cokolwiek więcej wiedziało o nich najbliższe otoczenie prof. Stanisława Grabskiego.

Nie jest dotychczas także jasnym, czy p. Stanisław Grabski występuje li tylko w charakterze pełnomocnika Komitetu Paryskiego, czy też także jako pośrednik pomiędzy mocarstwami koalicji a Naczelnikiem państwa polskiego. Tajemniczość, jaką otoczone są narady, wskazywałaby raczej na to ostatnie.

W razie, jeżeli ważne te konferencje doprowadzą do pozytywnego wyniku, oczekiwać należy oczywiście bądź to komunikatu rządowego, bądź też osobistej enuncjacji Naczelnika państwa, zawierającej postanowienia, oparte na rezultatach narad.

Zamiast takiego komunikatu, pojawił się onegdaj w «Kurjerze Warszawskim» informacja o stanowisku p. Stanisława Grabskiego w sprawie obecnej sytuacji politycznej w Polsce, pochodząca jakoby z najbliższego otoczenia delegata.

Znaczący to, że narady doszły do tego punktu, w którym otoczenie p. Grabskiego nie widzi już powodu, dlaczego miałoby dłużej ukrywać to, co mu jest wiadomem o tych propozycjach, z jakimi delegat Komitetu Paryskiego przed Naczelnikiem państwa wystąpił.

Nie wiemy jeszcze, jakie stanowisko wobec tych propozycji zajął Naczelnik państwa. Wyjście nie może kasnąć na siebie zbyt długo czekać. Trudno nam na razie ocenić, o ile uprzednie ujawnienie pozycji p. Grabskiego ułatwi Naczelnikowi państwa ostateczną decyzję i o ile w celu ułatwienia tej decyzji zostało dokonane.

Delegat paryski domaga się utworzenia w Warszawie, na wzór Poznania i Krakowa, jednego ciała, któreby reprezentowało wszystkie narodowe stronnictwa Królestwa Polskiego, oraz drugiego, któreby było takim samym ciałem konsolidacyjnym trójdziałnicowym.

Tak przynajmniej zrozumieliśmy niezupełnie jasną stylizację komunikatu, który raz wspomina o przykładzie Galicji i Wielkopolski do Warszawy, a w innym miejscu mówi o korporacji trójdziałnicowej.

O sposobach utworzenia takiego ciała nie dowiadujemy się z komunikatu nic zgole, jakkolwiek punkt ciężkości wszystkich przeszkód, stojących na drodze do przeczywistnienia tego projektu, zdaje się leżeć nie w samej idei, ale w praktycznych wskazówkach, jak to zrobić. System stworzenia Komisji Likwidacyjnej Galicyjskiej był zupełnie inny, niż system zwołania Dzielnicowego Sejmu Poznańskiego; w Królestwie Polskiem ani jeden ani drugi nie da się prawdopodobnie naśladować.

Wszystko to, co się dzieje na wiecach warszawskich wszelkiego partyjnego atryamentu, nie wskazuje na skłonność do zerwania z dotychczasowym uporem partyjnym i na gotowość do pokynienia wsiemnych następstw na rzecz ogólnej sprawy polskiej. Otoczenie warszawskie paryskiego delegata nic dotąd w tym kierunku nie czyniło, a «Gazeta Warszawska» już za pobytu prof. Grabskiego udzieliła nawet admonicji «Kurjerowi Porannemu», że nie bierze udziału w kampanji przeciwko osobie Komendanta.

Uwzględniając zapewne trudności z dzisiejszego zagnienia stosunków wyniki, trudności, których genezy szukać trzeba nie tyle nawet w wojennych, ile w przedwojennych warszawskich bojach partyjnych, delegat paryski musi, że najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby stworzenie gabinetu koalicyjnego. Konsolidacja w ten sposób miałaby być dokonana nie od dołu, ale od góry, przez akty nominacyjne ze strony Naczelnika państwa.

Gabinet koalicyjny — jak wynika z komunikatu — mógłby być odpowiedzialny tylko przed przyszłym Sejmem. Gdyby jednak komendantowi nie udało się znaleźć pepesów gotowych do współdziałania z narodową demokracją, odwrotna ewentualność jest bowiem mało prawdopodobna — prof. Grabski godzi się nawet ostatecznie na gabinet przedniczo - kerpartyjny, pod warunkiem, że gabinet ten będzie podległy ciału konsolidacyjnemu ze wszystkich stronnictw i byłych zaborów, ciału, któreby było wyższą instancją narodową, mającą wobec koalicji wyrażać zdecydowane stanowisko.

## Jak wygląda Wiedeń?

Aby pojąć ogrom katastrofy, wywołanej brakiem węgla w Wiedniu, trzeba tam być i widzieć, trzeba raz przejść przez miasto. Tam, gdzie nie tak dawno jeszcze klebiło się i kotowało wielkomięskie barwne życie na tonących w powodzi światła ulicach — dzisiaj panuje głucha cisza i ciemność.

W wykonaniu estatnych przepisów, wywołanych zupełnym brakiem węgla, już o godz. 8 wieczór rozpoczyna się w całym mieście noc. Bramy domów zamknięte, latarnie gasną, znika mdły promyk światła, błyskający gdzieś tam w otwartym oknie. Wozy tramwajowe, dawniej szczerliwie o tym czasie wypchane, obecnie świecą pustkami już o godz. 7 wieczorem, a o godz. 8-ej zjeżdżają całkowicie do remizy. Przeważna część sklepów jest stale zamknięta, inne zamykają już o godzinie 4 po południu, z wyjątkiem kawiarni i restauracji. Ogromnie ujemne wrażenie sprawiają ciemne okna kamienic; można przejść całą ulicę, zanim się jedno okno oświetlone zobaczy. Z tego wynika, że już o godz. 8-ej wieczór zanika wszelki ruch w domu, a mieszkańcy udają się na spoczynek.

Ullice ciemne i puste, gdzieś tam za ledwie przesunie się pod ścianami domów jakaś zapóźniona postać, zresztą oprócz strażnika, nie dojrzy się nikogo. Jedynie na przedniejszych ulicach słychać od czasu do czasu przez noc całą urywane, jakby gwałtem tłumione krzyki, wołania o pomoc i wezwania do pościgu...

Zresztą ciemno, pusto i głuchol!

## Po zawieszeniu broni.

### W Lotaryngji.

SZTUTGART (11 b. m. W.T.B.) — Uciekinierzy z Metz, należący do rady robotników i żołnierzy, komunikują: W Metz i całej Lotaryngji Francuzi interesują wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku, jeżeli tylko rodzice ich nie mieszkali w Lotaryngji przed r. 1871. O ile wiadomo, wysłano do Nancy z samego tylko Metz 380 oficerów i 6000 żołn., mają ich wysłać następnie dalej do Francji Północnej.

### W Alzacji.

FRANKFURT (12 b. m. W.T.B.) — Donoszą z Colmaru, że francuski generał Hirschauer rozkazał wywieźć wszystkich zdolnych do noszenia broni Alzackich Niemców pochodzenia do obozów koncentracyjnych we Francji, gdzie mają ich użyć do robót.

### Mowa Lloyd George'a.

LONDYN (11 b. m. Renter). — Na zgromadzeniu w Bristolu Lloyd George oświadczył, że prawo o służbie wojskowej zostanie skasowane, skoro tylko będzie zbytecznym. Niemcy, Austria, Turcja i Bułgaria miały razem 12 milj. wojska. Jest nie do pomyślenia, abyśmy pozwolili im wystawić znowu taką armję. Kongres pokojowy stałby się farsą. Marynarka angielska skasowana nie będzie, jest to oręż obronny a nie zaczepny; marynarka w ciągu wieków kilku broniła Anglję od inwazji.

## Niemcy.

### Prezes Reichstagu a rząd.

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — Prezes Reichstagu zwrócił się do posłów do Reichstagu z pismem, w którym wskazał na to, że wiadomości ze strony przeciwnej coraz to bardziej wskazują na to, że nieprzyjaciele Niemiec odmawiają obecnemu rządowi niemieckiemu kompetencji do prowadzenia rokowań i uważają Reichstag i Radę Związkową za upoważnione do utworzenia rządu legalnego i powzięcia uchwał w sprawie konstytucyjnej. Wobec tego prezes ogłosił, że zwołuje Reichstag nie określając na razie czasu i miejsca obrad. Rada pełnomocników Indowych, do której doszło to pismo, odpowiedziało prezesowi Reichstagu, że jego poglądy są bezpodstawne i mogą wywołać błędne mniemanie wśród ko-

licji, jakoby rząd niemiecki nie jest zdolny do prowadzenia rokowań. Reichstag i Rada Związkowa przestały istnieć. Jeżeli prezes Reichstagu zwoła Reichstag, to poniesie odpowiedzialność za to.

### Zajęcie w obozie jeńców.

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — Francuzi grożą wielkimi represjami z powodu zabicia w obozie w Iawroclawiu kilku jeńców francuskich. W obozie tym, Francuzi w sile 700 ludzi, rozpoczęli rozbieranie barak na opał. Straż sądziła, że rozpoczyna się bunt i zaalarmowała kompanję strażniczą, która dała ogień w okolicznościach dotychczas jeszcze nie wyjaśnionych. Śledztwo jest w toku. Możliwym jest, że pierwszy wystrzelił Francuz. Podczas zajęcia zabito kilku Francuzów i rannono też kilku.

## Ze świata.

### Nędza w Rumunji.

«La Victoire» donosi z Jassy, że we wszystkich okolicach Rumunji, Siedmiogrodu i Bukowiny w nadzwyczajny sposób utrudniły się zadania aprowizacji. Ceny artykułów żywności, i tak już fantastyczne, podniosły się jeszcze bardziej. Najbogatsi ludzie otrzymują żywność z wielką trudnością. W Kiszyniowie za chleb wagi 2 kilo płać 30 lei. W Bukareszcie i w miastach prowincjonalnych ubranie męskie kosztuje 2000 lei, para butów 5500 lei. Chłopi są zupełnie pozbawieni bielizny, ubrań wełnianych, futer i żywności.

### Straty armji austro-węgierskiej.

Straty armji austro-węgierskiej wynoszą od 1 sierpnia 1914 r. do maja 1918 r. ogółem 4,000,000 zabitych i rannych. W tej liczbie znajdują się 800,000 żołnierzy i 17,000 oficerów, którzy polegli na polu walki. Reszta, t. j. 3,200,000 to ranni albo zmarli w szpitalach.

### Rumuni i Węgrzy.

Z Bukaresztu donoszą: Naród rumuński protestuje przeciwko pretensjom Węgrów do terytorjów, zamieszkałych przez lud rumuński i zroszonych jego krwią. Rumuni nie zgodzą się na współzycie z Węgrami i są zdecydowani utworzyć państwo niezależne. Zawiadamiają oni o tej decyzji, prosząc o poparcie całego świata cywilizowanego i uroczyste oświadczenie, że wolą umrzeć, aniżeli żyć w niewoli. Rumuni Węgier i Transylwanji oczekują pomocy od narodu rumuńskiego, z którym chcą nazawsze się połączyć.

### Manifestacja na cześć Francji.

Odyła się w Sztokholmie wielka manifestacja na cześć Francji, zorganizowana przez Związek transkowszwedzki. W czasie uroczystości jeden z mówców, bar. d'Abelsvart, złożył hołd Francji, której zwycięstwo dało nadzieję lepszej przyszłości dla całego świata. Przedstawiciel Francji w Sztokholmie, p. Dalavand, wyraził życzenie, aby przyjazne stosunki między Francją a Szwecją trwały dalej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele koalicji, członkowie rządu szwedzkiego i przedstawiciele świata literackiego, artystycznego i handlowego.

### Rzeczpospolita słowacka.

BUDAPESZT (12 b. m. W.T.B.) — We środę obwołano w Kasso niepodległą rzeczpospolitą słowacką i uformowano rząd, który narazie przebywać będzie w mieście Eperjes.

### Hervé e sytuacji w Niemczech.

BERN (13 b. m. Tel. pryw.) — Hervé pisał w «Victoire»: Jeżeli Liebknecht chociażby na kilka tygodni zdobyłby takie stanowisko jak Lenin, to nie trudno byłoby przewidzieć, że Bawaria, Prowincja Nadreńska i Westfalja wezwą koalicję o pomoc przeciwko bolszewizmowi. We wszystkich okręgach wielkiego przemysłu w Prusach i Saksonji zaplanowałyby pod panowaniem bolszewizmu tak samo jak obecnie w Petersburgu i Moskwie głód, anarchja i chaos.

Pragnącym zemsty Francuzom należałoby się cieszyć, gdyby Niemcy wpadli w takie nieszczęście, ale mimo wszystkich przestępstw naród niemiecki nie zasługuje na tak głęboki upadek.

### Nowy gabinet rumuński.

WIEDEN (12 b. m. W.T.B.) — Epoka donosi, że w Jassach utworzył się nowy gabinet, do którego wchodzi: gen. Averescu — sprawy wewnętrzne, Bratianu — zewnętrzne, Take-Jonescu — finanse.

### Kapitulacja Turków w Arabji.

AMSTERDAM (12 b. m. Renter) — Dowódca wojsk tureckich, które operowały pod Adenem, Said-Pasza, poddał się wczoraj z całym swym satahem.

## Sprawy ukraińskie.

KIJOW (12 b. m. Tel. pryw.) — Niemieckie dowództwo naczelne komunikuje o wydarzeniach wojskowych dni ostatnich co następuje: W Żyrnyne wojska Petlury usiłowały rozbroić oddział niemiecki; zamach udaremniiono, zadając petlurwcom klęskę.

W Berdyczowie wojsko Petlury rozbrojono. W Żytomierzu miały miejsce walki, dworzec kolejowy i południowa część miasta są w rękach Niemców. W Saraach Niemcy zajęli w walce dworzec na nowo. 2000 żołnierzy Petlury rozbrojono.

## Z terenów okupowanych.

### Niemiecki generał pod sądem.

ROTTERDAM (12 b. m. T. U.) — Korespondent «New York Herald» donosi z Kolonii, że niemiecki generał, który na początku wojny był gubernatorem belgijskiej prowincji Limburg, został aresztowany w Trewirze i przewieziony do Metz. Będzie on pociągany do odpowiedzialności po m. in. za egzekucję mieszkańców miasta Arlon.

## Sprawy polskie.

### Straż obywatelska polska na Górnym Śląsku.

Od osoby, przybyłej z Opola, dowiadujemy się, że na Górnym Śląsku utworzyła się Straż Obywatelska Polska, złożona z b. żołnierzy z armji niemieckiej.

Ogólna liczba członków S.O.P.G.S. wynosi około 4000.

Placówki S. O. P. sięgają aż po Odrę.

Większe z nich istnieją i działają w Bytomiu, Katowicach, Raciborzu, Lublińcu, Opolu i Rydułtawach.

### Pogrom w Podhajcach.

KRAKÓW (K. P.) Ze Lwowa donoszą:

Od osoby, która ostatnio z Podhajec przybyła do Lwowa, dowiadujemy się «Kurjer Lwowski» z dn. 6 grudnia, że w Podhajcach urządzone pogrom żydów. Wszystkie sklepy uległy rabunkowi.

Rabowała milicja ukraińska i wojsko.

## Z Warszawy.

### Konferencja I. I. E. E. ks. ks. biskupów.

Dn. 10 b. m. w pałacu arcybiskupim pod prezydencją J. E. ks. dr. Achillesa Ratti, wizytatora apostolskiego, rozpoczęły się obrady konferencji I. I. E. E. ks. biskupów Polski. W konferencji, oprócz wyżej wymienionego wizytatora apostolskiego, uczestniczą: J. E. ks. dr. Aleksander Kakowski, arcybiskup warszawski, z sufraganami J. E. ks. arcybiskupem Ruszkiewiczem i ks. biskupem dr. Gallem, ks. dr. Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego, ks. Karol Fischer, sufragan przemyski, dr. ks. Stanisław Zdzitowiecki, biskup kujawsko-kaliski z sufraganami: ks. Władysławem Krynickim i Wojciechem Owczarkiem, ks. Antoni Julian Nowowiejski, biskup płocki z sufraganem ks. Adolfem Szelażkiem, ks. Marjan Ryx, biskup sandomierski, z sufraganem ks. Pawłem Kubickim, ks. Augustyn Łosiński, biskup kielecki, ks. Marjan Fulman, biskup lubelski, ks. Antoni Karas, biskup sejmeński z sufraganem ks. Romualdem Jałbrzykowskim, ks. dr. Henryk Przeździecki, biskup podlaski i ks. dr. Piotr Mańkowski, biskup kamieniecki.

Obrady Ich Ekscelencji księży biskupów rozpoczęły się od modłów wstępnych, potem zebrani wystosowali do stóp Ojca św. depezę treści następującej:

«My, biskupi zjednoczonej Polski, zebrani pod przewodnictwem wizytatora apostolskiego na wspólnej konferencji, celem rozważania wywołanych nowymi warunkami duchownych potrzeb wiernych i podjęcia wzmożonej pracy apostolskiej, śpieszmy do stóp Twoich, Ojciec Święty, aby Ci złożyć gorącą podziękę za odrodzenie polskiej hierarchji kościelnej, a zarazem zapewnić o niezłomnym przywiązaniu naszym do Stolicy Świętej i prosić dla nas, klera i narodu całego o apostolskie błogosławieństwo.

Tematem obrad są: sprawy kościelne, szkolne i społeczne, dotyczące całej Polski.

Dzisiaj jest spodziewany przyjazd do Warszawy J. E. ks. biskupa Sapiędy z Krakowa i J. E. ks. biskupa Walegi z Tarnowa.

### Ograniczenie praw poselstwa niemieckiego w Warszawie.

Minist. spraw zewnętrznych cofało poselstwu niemieckiemu w Warszawie prawo przesyłania depeż szyfrowych.

## Od Redakcji.

Z powodu krążących błędnych informacji, dotyczących pisma naszego, oświadczamy, iż «Dziennik Wileński» jest gazetą bezpartyjną, niezależną od jakiegokolwiek stronnictwa, grupy politycznej, jak również Komitetu Polskiego lub innej jakiej organizacji.

## Od Zarządu Poznańskiego Biura Informacyjnego.

### Baczność druhowie!

Zgodnie z informacją Rady żołnierzy, mogą ci żołnierze, którzy na terenie okupacyjnym pozostać zechcą w celu poszukania sobie pracy i zarobku w czasie wyjazdu ich formacji już tutaj być zwolnieni. Nie potrzebują więc wracać do Niemiec. Niniejszem wzywamy wszystkich druhów z zaboru pruskiego, którzy mieliby zamiar tutaj pozostać, zgłaszać się po bliższe informacje. Jest wielki brak fachowców w każdym zawodzie, egzystencja zapewniona. Każdy druh otrzymuje natychmiast materialną i finansową pomoc.

Prosimy o jaknajliczniejsze zgłaszanie się.

### C z o ł e m!

Zarząd Poznańskiego Biura Informacyjnego,  
Ś to Jereka 1, III piętro. Biuro otwarte od g. 1—3 i 6—8.

## Jak podpisano zawieszenie broni.

Korespondent «Voss. Ztg.» podaje poniższy barwny opis wrażeń, przebytych w głównej kwaterze francuskiej podczas rokowań nad zawieszeniem broni.

«Dnia 8 bm. ciężkie mgły wypełniały powietrze. Samochody nasze, które przed kilku godzinami opuściły siedzibę sztabu w Spa, stanęły na linii nieprzyjacielskiej, poczem przesiadliśmy się do pojazdów, dostarczonych przez komendę francuską.

Dziesięć godzin jazdy w towarzystwie oficerów francuskich, milczących i zimnych. Tylko od czasu do czasu ręką wskazywano nam ślady potwornego zniszczenia, jakby w zamiarze przygotowania nas na to, że przeciwnik weźmie odwet za wszystko, a uczyni to w możliwie najcięższych warunkach rozjem i pokoju. Oficer francuski woła: «Villa Saint Quentin! Grusy, ruina, zniszczenie.

Wieczorem wprowadzono nas na małej stacyjce do przygotowanego podjazdu. Okna szczelnie zasłonione, pociąg rusza.

Późnym rankiem zatrzymujemy się. Jesteśmy w lesie Compiègne. Może z umysłu tutaj, a nie w jakimś mieście, gdzie byłbyśmy narażeni na nieprzyjemności ze strony mieszkańców, których nienawisć ku nam nie zna granic.

Las Compiègne wokół otacza wojsko. Na torze kolejowym obok naszego staje inny pociąg: kwatera marszałka Focha i jego sztabu. Tutaj odcięci od świata, jakkolwiek wolno nam w sprawach urzędowych porozumiewać się z kwaterą niemiecką za pośrednictwem telegrafu iskrowego z wieży Eiffel, spędziliśmy trzy dni w ciągłej pracy.

Przyjęto nas przyswoicie, ale zimno. W każdym drgnięciu, w każdym słowie naszego francuskiego otoczenia, przedewszystkiem zaś w sposobie prowadzenia konferencji, odczuiliśmy tę pełną miarę nieprzyjaźni, jaką Francja żywi dla Niemiec.

Marszałek Foch zjawiał się przed nami tylko dwa razy, na powitanie i na pożegnanie. Ten zimny, surowy starzec, przypominający raczej oficera angielskiego, nie ofiarował nam ani jednego frazesu konwencjonalnego. Przyjął nas zapytaniem: Czego sobie panowie życzą?

Jako wysłańcy dawnego rządu, nie byliśmy upoważnieni do przyjęcia wszystkich warunków bez zastrzeżeń. Pod przewodnictwem piosła Erzbergera podzieliśmy się na trzy komisje, a to dla spraw armji lądowej, marynarki i kwestji politycznych. Przeciwnik, a byli to sami oficerowie, przedstawił nam szczegółowe warunki, zimno, bez jednego cieplejszego słowa. Nie inaczej zachował się angielski admirał, biorący udział w konferencji.

Ale wyrażamy się ściśle: Nasz dwudniowy pobyt w siedzibie komendy francuskiej, to nie były żadne rokowania. Przedstawiono nam gotowe formuły do przyjęcia. A my z naszej strony mogliśmy tylko zauważyć, że pewne postanowienia są dla nas technicznie nie do wykonania. Tak np. żądano wydania 160 łodzi podwodnych, gdy admiralacja niemiecka ma ich tylko 114, a z tego tylko 25 proc. w stanie, nadającym się do użycia. Uzyskałszy też tylko zmianę odnośnie klauzuli: «Wszystkie łodzie podwodne — zamiast jak żądano «160 łodzi podwodnych».

Odcięci od świata, o wypadkach chwil dowieadywaliśmy się za pośrednictwem pism paryskich, które kurjerzy w dwie godziny przywozili z Paryża. Milcząco podano nam wiadomość o abdykacji cesarza. Porozumieliśmy się pśpiesznie z nowym rządem i otrzymaliśmy od niego potrzebne pełnomocnictwa.

Na drugim posiedzeniu plenarzem zgłosziliśmy nasz protest przeciw nieludzkim warunkom rozjem. Niemniej jednak poprzedziliśmy podpisanie przedstawiony nam akt zawieszenia broni. W tej chwili ani jeden z oficerów francuskich nie okazał wzruszenia, tajonej radości, tajonego tryumfu. Zimno, z ukłonem wojskowym rozstaliśmy się.

Jakie ciężko jest być zwycięzonym!

## KRONIKA

BARBARZYŃCZY

Dziś: Walerjana.  
Jutra: Rubejusza.  
Pojutrze: Lazarza.  
Wachód słońca — o g. 7 m. 54.  
Zachód słońca — o g. 3 m. 39.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Konsekracja.** Dziś o g. 10-iej odbędzie się w Katedrze konsekracja J. E. ks. E. O'Rourke'a.

— Dziś suma o godz. 11 w kościele św. Kazimierza.

Z WILNA.

— **Wykłady „O ziemi naszej“.** Polskie Stowarzyszenie Rzemieślnicze urządziło dla szerokiego warstw ludności m. Wilna cykl wykładów o ziemiach przez Polaków zamieszkałych pod ogólnym tytułem «O ziemi naszej». Cykl ten składać się będzie z kilku serji. Serja pierwsza składać się będzie z pięciu wykładów: dwa historyczne, jeden geograficzny, jeden o literaturze, jeden o ustroju społecznym. Na prelegentów uproszono pp.: Wierzyńskiego, Fedorowicza i Cywińskiego. Odczyty odbywać się będą w niedzielę o godz. 2-iej po południu w gmachu po-cyrkowym na Łukiszkach. Wejście 40 fen., na galerję 10 fenigów. Wykłady będą bogato ilustrowane przezrociami, dotychczas w Wilnie nieznanymi.

Pierwszy odczyt treści historycznej wygłoszony będzie przez p. J. Wierzyńskiego jut w najbliższą niedzielę, dn. 15 go grudnia.

Po ukończeniu pierwszej serji wykładów nastąpią serje dalsze.

Nazwisko p. Wróblewskiego w poprzednich zapowiedziach wykładów «O ziemi naszej» wydrukowane zostało przez nieporozumienie.

— **Odezwa do Sióstr!** W czasach pokoi i morder, gdy burza wre wokół i tyle osób wyrzuci z gniazd, bardziej niż kiedy odczuwamy potrzebę ciepła rodzinnego. Dacie tegoż ciepła swym członkom jest zadaniem «Sióstr». Słowo to już samo w sobie mieści wyraz uczuć, które powinny łączyć wszystkich członków. Być sobie wzajem Sióstrami, to nasze zadanie. «Chciałybyśmy, by w dzień tradycyjnej wigilji, gdy gwiazda Betelejska zabłyśnie na niebie, nie było wśród nas ani jednej smutnej, zapomnianej, opuszczonej i samotnej. Wzywamy więc was Siostro, wzywamy serdecznie, na wspólną, składkową wigilję, która ma się odbyć w dzień 24-go o godzinie 3-iej po poł. w lokalu «Nasza Chatka» Garbarska 3—11. Każda z członkiń, chcących się zapisać, musi to uczynić do 20 gr. włącznie u pani Łuczakowej, Garbarska 3—11. Składka dowolna, wiele kto może, zaczynając od 1 m. Każda z osób, zapisujących się na wigilję, może zaprosić jedną Sióstrę nie mogącą wnieść składki, nie mającą rodzinnego ogniska. Przybądźcie Siostro, czekamy na was z sercem i ramionami otwartymi. W naszej chatce każda będzie u siebie i ta strzecha choć uboga, chociaż niska, przecież bliska, ale jednak da to ciepło serdeczne, rodzinne, którego brak odczuwała — przybądźcie, czekamy.

Zarząd Stow. «Sióstr».

— **„Ujui“.** Pod tym tytułem wyszedł «Kalendary jubileuszowy» na rok 1919 jako w 350 rocznicę Ujui lubelskiej. Kalendary, napisany przez p. Jana Obsta, zawiera w szeregu popularnych artykułów: Dzieje Ujui Polski i Litwy, w szczególności zaś Ujui lubelskiej, uromalony ilustracjami i wierszami. Wydawnictwo skromne ale gustowe. Stanowi pierwszy hołd oddany wiekopomnemu dziełu zbratania dwóch narodów oraz twórcy jego — Zygmunta Augustowi. Forma kalendarsowa trafnie wybrana została w celu spopularyzowania tej pracy, do czego przyczynił się też umiarkowana cena.

Nakład i druk drukarni wydawniczej ks. A. Rutkowskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

— **Męsk. Tow. św. Wincentego** à Paulo przypomina, iż 19 bm. odbędzie się zwykle posiedzenie o g. 6 wiecz. w mieszkaniu p. Żakowskiego — Mostowa 7 m. 10. We wtorek zaś od g. 2 i pół do 4-iej udziela wszelkich informacji prezes tegoż Tow. Franciszek Tomaszewicz, II Św.-Jerski zaułek, d. № 5 m. 7.

— **Z Wileńskiego Związku b. kolejowców.** Zarząd zawodowego brpartyjnego Związku Wileńskiego b. kolejowców za naszym pośrednictwem prosi o podanie do wiadomości publicznej, iż na ostatnim swym posiedzeniu uchwalił zwołać zebranie ogólne członków związku powyższego. O dniu, godzinie i miejscu zebrania, ze wskazaniem porządku dziennego obrad, nastąpi w dniach najbliższych osobne zawiadomienie za pośrednictwem prasy miejscowej.

Członkowie związku, pragnący zgłosić swe wnioski do dyskusji na zebraniu, proszeni są o pisemne składanie takowych w kopertach zapieczętowanych w biurze Zarządu Wielka 98 m. 2 w godzinach biurowych (g. 9—12 w p. i od 3—6 w.) na ręce dzurujących członków Zarządu do piątku dn. 20 bm. Jako ligitymacje przy wejściu na salę obrad służyć będą kwity Zarządu z pobrania wpisowego w sumie 1 rb. Osoby, nie posiadające jeszcze tych kwitów, mogą zaopatrzyć się w nie w biurze Zarządu, lub w dniu zebrania przy wejściu na salę.

— **Walne zgromadzenie** byłych współpracowników poczty i telegrafów narządzone na 12 bm. nie mogło się odbyć z powodów niezależnych od komisji organizacyjnej i zostało przeniesione na poniedziałek 16 bm. w lokalu poczty miejskiej — ul. Wileńska 8 — o godzinie 7 wieczór. Komisja uprzejmie prosi wszystkich współpracowników zjawić się na zebraniu.

Registracja odbywa się codziennie od 4—6 wiecz. u wice-prezesa Konst. Moraczewskiego ul. Ostrobramska 21 m. 4.

— **Wileńskie Towarzystwo Rolnicze** powiadamia członków Rady Towarzystwa, wybranych na ostatnim Walnem Zebraniu o mającym się odbyć posiedzeniu Rady w niedzielę dn. 15 grudnia r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu Towarzystwa Rolniczego.

— **Zebranie Arkonów** odbędzie się w Wilnie d. 16 grudnia r. b. w poniedziałek o godz. 12 w poł. w lokalu klubu silachckiego. Ze względu na ważność sprawy kolejdy proszeni są o najliczniejsze stawienie się na zebranie. Po informację zgłaszać się do kolegi L. Roma od 9—11 rano Motylowska 5.

— **Chrześcijański związek zawodowy ozeldników stolarzy w Wilnie** prosi o przybycie do Klubu Robotniczego (Św. Michalski 5) dziś 15 bm. o g. 5 po poł. wszystkich czeladników stolarzy w sprawach bardzo ważnych związanych z zawodem stolarskim.

— **Chrześcijański związek zawodowy kelnerów, kucharzy i szwajcarów** przypomina, że na poniedziałek, t. j. jutro 16 bm., na godz. 4 po poł. proszeni są o przybycie do Klubu Robotniczego w Konwikcie (Św. Michalski 5) wszyscy kelnerzy, numerowi, kucharze i szwajcarzy dla omówienia lioszych i ważnych spraw, związanych z wymiełowymi fachami.

— **Przedłużenie okupacji.** «Lit. Kurjer» informuje, że władze niemieckie otrzymały od komisji do spraw zawieszenia broni w Spa wyjaśnienia, iż wojska niemieckie pozostać muszą na Litwie tak długo, dopóki nie przybędą tu wojska koalicyjne.

— **Wileńska Rada Robotnicza.** «Wil. Nowe» komunikują, że posiedzenia «Wil. Rady Robotniczej» nie doszły w piątek do skutku z powodu demonstracyjnego wycofania się bolszewików.

— **Anglijo w Libawie.** Na podstawie zupełnie wiarogodnych informacji komunikujemy, że w chwili obecnej w Libawie istotnie przebywa eskarda angielska. Zadaniem tej eskardy jest kontrola nad wybrzeżem Bałtyku i dlatego będzie ona krążyła między Libawą i Rewlem. O wysadzeniu desantu przez tę eskardę mowy niema.

— **Ostrzeżenie.** Komunikują nam: Opalone Ob.-Ost ruble pochodzą z kradzieży i przedprzyjmowaniem ich ostrzeżenie się.

— **Koncert na Samoobronę.** Zespół kameralny im. Stanisława Moniuszki organizuje we środę 18 bm. drugi w bieżącym sezonie koncert kameralny. Program zawierać będzie Kwartet Mendelsohna, Sonatę Mozarta, oraz Słynne Trio (f-dur) Szumana.

Wykonanie tych arcydzieł muzycznych stać będzie na wysokim poziomie artystycznym, przygotowania bowiem do koncertu trwały już od dłuższego czasu.

40 proc. czystego zysku z koncertu zespół kameralny przeznacza na Samoobronę.

Początek koncertu o godz. 8 m. 15 w. Bilety nabywać można w obu cukierniach Strallów.

— **Z „Lutni“** (Teatr Polski). Dziś, w niedzielę, 15 bm. wystawioną zostanie sztuka J. Szutkiewicza «Kula u nogi» obfituje w szereg scen niezmiernie efektywnych powiązanych w całość od początku do końca.

Początek o g. 8 wiecz.

Kasa czynną jest dziś od godz. 12.

— **Polski teatr ludowy.** Dziś, w gmachu po-cyrkowym odbędzie się dwa widowiska ludowe. Wypetui je zawsze lubiana komedia Józefa Korzeniowskiego «Okrężne», odznaczająca się niepospolitym humorem i werwą. Dużem urozmaicheniem sztuki będą śpiewy chóralne, solowe, oraz tańce: mazur i krakowiak, w układzie J. Ciesielskiego.

Powodzenie, akciem się cieszą widowiska ludowe, jest rekojmia, że i dzisiaj przedstawię ścigajnie liczną publiczność, pragnącą spędzić godzin kilka zdala od kłopotów życia codziennego.

Początek widowisk o godz. 6 i 8 i pół wiecz.

Bilety nabywać można dziś o godz. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

W próbach «Car jedzie» J. Maskoffa (G. Zapolskiej).

— **Z teatru robotniczego.** Dziś, 15 bm. o godz. 7 w. w teatrze Stow. Kat. Robotników Polskich (Św. Michalski zauł.) odegraną będzie niezwykle ciekawa sztuka ludowa w 3 aktach «Po dwudziestu latach».

W przygotowaniu są również zajmujące dialogi i monologi.

Dział chóralno-orkiestrowy jak zwykle da cały szereg miłych niespodzianek.

Bilety można już nabywać w kasie kuchni robotniczej (Św. Michalski zaułek).

— **Rynek pieniężny.** Notowania Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego z dnia 14 XII pp.

Banknoty 100 rub. 163—165

» 500 » 149—151

» 25 » 151—153

Dumskie . . . 130—132

Kierenskiego . . . 122—124

## Z ostatniej chwili.

— **WARSZAWA** (13 bm. WTB.) — Stanisławów w Galicji wschodniej według informacji ze Lwowa zajęty został przez wojska koalicyjne, które rzekomo przeznaczone są do uspokojenia Galicji wschodniej. Wojska koalicyjne stwarzają nowe władze lokalne i po kilku dniach ruszą dalej naprzód.

— **TREWIR** (13 b. m. Tel. pryw.) — Zawieszenie broni zostało dzisiaj przedłożone do dnia 1 stycznia 1919 r.; to przedłożenie, zależnie od zgody rządów koalicyjnych, zachowa swą moc do chwili zawarcia pokoju preliminarnego. Naczelne dowództwo koalicyjne pozostawia za sobą prawo obsadzenia pasa neutralnego na prawym brzegu Renu.

— **ZURYCH** (11 b. m. Tel. pr.) — «Temps» donosi, że koalicja wzwie Danję, aby poruszyła na kongresie pokojowym sprawę Salszwigu i Holstynję. Ma być skierowane do Danji zępytanie specjalne.

— **BERLIN** (11 b. m. Tel. pr.) — Odesa zostanie ewakuowana w tych dniach. Grupa wojsk Mackensena ofa się planowo.

— **TYLŻA** (13 bm. Tel. pryw.) — Ludność powiatu tyliczkiego zaprotestowała przed kanclerzem Rzeszy przeciwko oderwaniu części terenu Prus i przyłączeniu jej do Litwy rosyjskiej.

— **BERLIN** (13 bm. Tel. pryw.) — Wobec sytuacji ogólnej i energicznie wyrażanych życzeń ludności wybory do konstytuancy odbędzie się przypuszczalnie wczesniej niż w terminie początkowo określonym.

— **HELSINGFORS** (13 bm. Tel. pr.) — Sejm mianował generała Mauerhelma zwierzchnikiem państwa na miejsce Sviaburida.

— **TREWIR** (13 bm. Tel. pryw.) — Na posiedzeniu komisji w Trewirze, Foch zakomunikował, że tonnat niemiecki w ilości 2 i pół miliona ton, znajdujący się w portach niemieckich, zostanie użyty do przewożenia żywności do Niemiec pod kontrolą dwóch komisji: w Paryżu i w Londynie.

— **LONDYN** (13 bm. Tel. pryw.) — Parowiec «George Washington» przybył do Brest dzisiaj o g. 12 m. 50.

— **BREST** (13 b. m. Reuter.) — Wilson wyjądował.

# Wileński Prywatny Bank Handlowy

ODDZIAŁ WILEŃSKI

Kupuje i sprzedaje walutę zagraniczną i papiery procentowe.  
Przyjmuje wpłaty za rachunek Wileńskiego Banku Ziemińskiego.

Otwiera rachunki bieżące w rublach rosyjskich i markach niemieckich.  
Bank czynny od godz. 10-1 po poł. i 3-5 wiecz.

3649

Nowo-otworzony **Dział Komisowy W. MOŁODECKIEGO** Wileńska Nr. 26, przy magazynie przyjmuje w komis i ma do sprzedania: meble, portjery, firanki, dywany, ubrania, futra, bieliznę, płótna, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, lustra, naczynia kuchenne oraz różne inne przedmioty. Załatwia wszelkie zlecenia w zakresie komisji wchodzące. 3651

**W. BORKOWSKI**, WILNO. Ś-to Jerska № 5 i Ś-to Jańska 19. Kalendarze kartkowe „ZNICZ” i terminowy. Skład główny i sprzedaż detaliczna. Ścianki do kalendarzy z Oriem, Pogonią i fantazyjne, kalendarze książkowe. Świeżo otrzymane atramenty „Pelikan” czarne, błękitne i kolorowe. Zeszyty, książki i wszelkie artykuły szkolne i biurowe.

**Magazyn WINCENTEGO PUPIAŁŁY**, Ostrobramska 25, i pracownia obuwia poleca wszelkie obuwie oraz przyjmuje obstalunki. Ceny przystępne. Zwraca się najprzejrzystej uwagą Sz. Publiczności, że powyższa firma prowadzi samodzielnie interes i nie ma nic wspólnego z firmą inną podobnego nazwiska. 3651

**TEATR POLSKI**  
pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”,  
Ś-to Jerska 8.

Dziś, w niedzielę, 15 grudnia 1918 r.

## „KULA U NOGI”

Sztuka w 4 aktach S. Szustkiewicza.

Początek o g. 8 w. Kasa ozynną jest dziś od g. 12 w poł.

**38** przedstawienie. **Polski Teatr Ludowy.**  
GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.

Dziś, w niedzielę, 15-go grudnia 1918 r.

## DWA PRZEDSTAWIENIA.

### „OKRĘŻNE”

komedja w 2 akt. J. Korzeniowskiego. (W akcie 2-gim krakowiak i mazur.

Początek widowisk o godz. 6-ej i 8 i pół wiecz.  
Kasa czynną jest dziś od g. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

**OGŁOSZENIE.**  
Rada obywatelska suwalska podaje do wiadomości, iż około 10-go stycznia roku 1919 rozpocząć mają swą działalność **polskie gimnazjum męskie i także gimnazjum żeńskie w Suwałkach.**  
Liczba klas zależna od ilości zgłoszeń. Zapisy kandydatów i kandydatek przyjmuje i wszelkich informacji udziela od 16 grudnia kancelaria szkolna w Suwałkach, ul. Główna 40. Do podsił winny być załączone metryka, świadectwo szczyptenia ospy, oraz świadectwo szkolne, o ile takowe uczeń posiada. O terminie egzaminów i dniu rozpoczęcia lekcji podane zostanie zawiadomienie osobne.  
Pełnomocnik Rady obywatelskiej suwalskiej Józef Pankiewicz.

«Calor» nowowynaleziony piecyk.  
«Calor» zastępuje «Primus».  
«Calor» opala się węglami, tuczywem itp.  
«Calor» niezbędny w gospodarstwie domowym.  
«Calor» sprzedaje się  
w **Domu Komisowym „POMOC”**  
Jagiellońska 1, róg Ś-to Jerskiej, dom hot. St. Georges. 3389

**Łóżka żelazne**  
z siatkami, plecyki żelazne, prasy i wiele innych przedmiotów gospodar-  
czych do sprzedania przy **zauł. Ś-to Michalskim Nr. 6.** 3650

**PIEKARNIA B. WIELICZKO**  
NIEBIECKA № 1,  
przygotowuje na święta wielki wybór pierników oraz przyjmuje ob-  
stalunki na struclę i różne pieczywo, przytem poleca specjalny wypiek  
stołowego chleba. 3652

**NOWE KSIĄŻKI w czasie wojny wydane w Rosji,**  
przywieszone i są do nabycia we wszystkich większych księgarniach:  
Album dla młodzieży z kolorowanymi obr., ułożył ks. Sznarba-  
chowski — m. 2,50  
Album królów polskich ks. Sznarbachowskiego — 80  
Biblioteczka komplet (60 książeczek) — 3,  
Baśń Świętojańska Henryka Rymwid — 1,  
Matka Boska z Lourdes, I i II, Henryk Lassern — 12,  
Missa de Angells ks. Kwiatkowskiego — —  
Tajemnice Różańca Świętego (4 rodzaje) — —  
Nabożeństwo Pasyjne czyli Rozpamiętywanie Męki Pańskiej,  
ks. Kwiatkowskiego — —  
Egzamin do pierwszej spowiedzi i komunji ks. Sznarbachowskiego — 10  
Śpiewniczek kościelny — 1,  
Pod Twoją Obronę — 2,  
Przed Twe ołtarze, złożone 3,50, zwyczajne — 3,  
Księgarzom odpowiednie procenty.  
Skład główny w księgarni Jurkiewicza i Szalkiewicza,  
Wilno, Ostrobramska. 3394

**KANTOR SIŁA**  
przewozowy „SIŁA”  
Zamkowa, róg zauł. Ś-to Michalskiego, wejście  
z zaułka, na piętrze, nad sklepem Januszewicza.  
Wykonuje dostawy towarów, mebli, ekspedycje kolejowe itd.  
Wynajmuje konie, powozy dla lekkiej jazdy na wieś i w mieście.

**„BACHUS” WINA** Wileńska 27.  
wszelkich gatunków w wielkim wyborze poleca. 3514

Do uwagi miejscowych, zamiejscowych i handlarzy!  
Fabryczny skład moskiewskiej fabryki cukierków „Mignon”  
poleca zawsze świeże cukierki rozmaitych gatunków i monopansje  
sprzedanych z najlepszego materiału. — Ceny fabryczne!

**Dom Handlowy „HERMES”**  
Niemiecka 33, w podwórzu. 3648

**Od Wileńskiego Komitetu rejestracji strat,**  
... spowodowanych wojną ...  
(przy Stowarzyszeniu właścicieli domów).

Komitet zaprasza wszystkich właścicieli nieru-  
chomości m. Wilna na **zebranie** 3650

w celu wybrania delegatów cyrkulowych do sporzą-  
dzenia rejestracji strat wojennych.

Zebrania odbędą się dla właścicieli nieruchomości:

I	cyrkulu w poniedziałek, 16 grudnia r. b.
II	« wtorek, 17 «
III	« środe, 18 «
IV	« czwartek, 19 «
V	« piątek, 20 «
VI	« sobote, 21 «
VII	« niedziela, 22 «
VIII i IX	« poniedziałek, 23 «

Wybory będą się odbywały przy ul. Wileńskiej 23 (tam,  
gdzie się mieści biuro budowlane «Architekt») o g. 6-ej wiecz.

**KRAWIEC DAMSKI**  
**M. RACHMAN**  
powrócił z zagranicy i PRZYJMUJE OBSTALUNKI  
Niemiecka 12-8, II piętro (daw. magazyna Baryta). 3471

**Damskie i męskie obuwie skórzane**  
po cenach zniżo-nych poleca firma „DREWNIANA PODESZWA” zaułek № 2 a.

Za pozwoleniem władz zast. urzędzony do prywatnego  
**młynek elektryczny** przemiału zboża.  
Dobroczytny zaułek № 2, «Drewniana Podeszwa». 3514

**Obuwie na drewnianej podszewie**  
duży wybór dla dzieci od najmniejszych N.M. Cena do świąt zo-  
staje zniżoną, by dać możność biedniejszym nabycia dla swych rodzin.  
Dobroczytny zaułek 2-a, «Drewniana Podeszwa». 3514

**Magazyn sukiennych i welnia-nych resztek**, Wielka 50-1, obok hotelu Nizkowskiego, sprzedaje rozmaite resztki na męskie garni-  
tury po cenach przystępnych. Min-ker. 3320

**Do wynajęcia**  
piekarnia i mieszkanie. Sołtani-  
ska 31. Dowiedzieć się na Wileń-  
skiej 25-11, Nowicka. 3400

**Dr. Urbanowicz,**  
b. długoletni naczelny lekarz i chirurg-  
konsultant carsko-sielskich szpitali.  
Przyjęcia od godz. 10-12 i 5-7.  
Ostrobramska 25-12. 3651

**Są do sprzedania**  
meble i rozmaite rzeczy. Witkier-  
ska 11-1, Biretto. 3522

**OBIADY DOMOWE**  
na maśle 3318  
Wileńska 25.  
Szkoła  
gospodarsko-kulinarna.

**Le-arch-dentysta**  
**R. Gerszowski**  
Dominikańska 8. 3479  
Przyjęcia 10-2 i 4-8.  
Matematyk  
korepetytor, abiturjent uniwersy-  
tetu, poszukuje lekcji, 1-sza Por-  
towa 23-17. Od 10-ej do 1-ej.  
3363 Domaradzki.

**Do wynajęcia** 3332  
mieszkanie 5 pokoi z wygodami  
900 rb. rocznie, 4 pokoje bez wygód  
360 rb. i 4 pokoje (2 półkienne) 240  
rubli Ostrobramska 20, Palczewski.

**Sprzedam folwark**  
345 dziesięcin z dobrymi zabudo-  
waniami i dobrą glebą, 40 wiorst od  
Wilna, na dogodnych warunkach.  
Zgłaszać się do k. Zimmermana na  
Mostowa 5-5, od g. 9-11 1/2 rano.  
3399

Magazyn i pracownia wyrobów  
złotych i srebrnych, platerów i a-  
paratów kościelnych  
**M. Niewiadomskiego**  
W WILNIE, 3479

UL. ZAMKOWA Nr. 5.  
Przyjmuje obstalunki, reperacje i  
odnawianie, srebrzenie i złocenie.  
**LEKCIJ** angielskiego, francuskie-  
go, niemieckiego udziela w języ-  
kach polskim lub rosyjskim stu-  
dent. Ul. Pańska (na Łukiszkach)  
d. 21, m. p. Ciechanowskiego.  
P. Guerrier od godz. 11-1. 3346

**Cynkografia**  
**Jurosaitis**  
Wilno, Tatarska 1.  
Wyrabia klisze na cynku z ry-  
sunków i fotografii. 3479

**Do wynajęcia** 3515  
umeblowany pokój ze wszystkimi  
wygodami i z całodziennym utrzy-  
maniem, także **domowe obiady**;  
Zakretowa Nr 5a-4, Romanowska.

**ELEKTRO-LECZNICA**  
**D-ra med. A. Cymblera.**  
ChOROBY wewnętrzne i dziecięce.  
Leczenie **tuberkulozy płuc,**  
**gruczołów i kości za pomo-  
cą sztucznego górskiego**  
**śniegu.**  
3386 **WIELKA** № 25.  
Przyjmuje od 1-3 pp. i 4-7 w.

**Doktor MEDYCYNY**  
i filoz. fji  
**I. M. REGENSBURG**  
przyjmuje umysłowo chorych i ner-  
wowych od 10-12 i 3-5 (Nowa ul.)  
3648

**KOBIETA-DOKTOR**  
**LAPIDUS**  
kobiace i dziecięce choroby.  
Wileńska 24. 3390  
Przyjmuje od 10 do 12 i od 4-6.

**Pracownia stolarska** W. Ka-  
mińskiego przyjmuje roboty w za-  
kres stolarski wchodzące: meble-  
we, budowlane, wszelką reperacje,  
odświeżanie mebli.  
Oranżeryjny zaułek Nr 3. 3506

**Francuskiego**  
daje, dyplom Sorbony, widnieć od  
g. 9-2. Simpson, Junkierska 10,  
miesz. 12. 3651

**Institute de Beauté**  
**Masaż ogólny, cząściowy i he-  
smetyczny.**  
Parowe warny twarzy.  
**Manicure**

Ś-to Jerska d. Nr. 22, m. 40,  
9-12 g. rano, 3-6 po poł. 3650  
**Sprzedam**  
sanie parokonne — Sosnowa 14,  
m. 2. Jeżerys. 3518

**OPAL**  
suchy i rąbany  
Mostowa 3, Sienkiewicza. 3398  
**Do wynajęcia** 2 mieszkania:  
4 pokoje i 3 pokoje. Zwierzyniec  
Sołtńska Nr. 20, Kaseler. 3399

Rosyjskie papierosy i tytoń. Prawdziwy (nie surogat) tytoń do fajki. Wyborowe lekkie małe cygarka.  
**NOWOŚCI:** Na podarki gwiazdkowe 4 doskonale cygara w oryginalnym Port-cygarze tylko mk. 3.  
**UWAGA:** Wielki wybór pierwszorzędnej jakości cygar, których ceny na czas przedświą-  
teczny znacznie zniżyłem.

**STANISŁAW WEJSFATER** SUMIENNA OBSŁUGA.  
Zamkowa (d. Wielka) № 26, wprost kośc. św. Jana.

## Diecezja ryska.

Kupcy bremeńscy, płynąc w r. 1159 po morzu Bałtykiem, burzą zanieśieni, wypłynęli do ujścia Dźwiny. Wylądowawszy o kilka mil w górę rzeki, rozpoczęli z krajowcami handel zamienny, którego korzyści zachęciły ich do częstszego odwiedzania tego oddalonego wybrzeża.

Żeglarze corocznie niemal odwiedzali wybrzeża Bałtyku, do nich przylączył się wkrótce pobożny zakonnik jednego z holenderskich klasztorów, pałał on żądzą nawracania pogan, a opisy głębokiej ciemności, jaka w owym czasie nad mieszkańcami tutajjszymi się unosiła, łatwo skłoniły go do tej podróży.

Mnich ów, znany pod nazwiskiem Mejnarda, słusznie za Apostoła Inflanckich uważany, zamieszkał pomiędzy Liwami, osłonięty opieką coraz częściej przybywających tutaj kupców niemieckich, jako też i niejednego osadnika stale już tutaj zamieszkałego. Przy ich pomocy założył Mejnard pierwsze kościoły w Uexkull i Kircholmie, tudzież potrafił zwrócić lud bałwochwalczy na drogę prawdy ewangelicznej. Nawracanie odbywało się sposobem powszechnie wówczas przyjętym; zwykle poprzestawano na samem udzieleniu chrztu, nie troszcząc się zgłębić bliższe wytłumaczenie prawd wiary.

To też niemożna było wiele rachować na stałość i niezachwianie się w wierze inflanckich neofitów, którzy częstokroć chrzest sobie udzielony zmywali w dosłownem słowa znaczeniu.

Sprawozdanie arcybiskupa bremeńskiego o gorliwej działalności Mejnarda wyjednano mu godność pierwszego biskupa inflanckiego (1186 r.). Po śmierci zaś jego biskupem Liwów mianowany został opat Bertold, który w inny sposób przedsięwziął prowadzić dzieło nawracania. Szukał on poparcia w sile oręża.

Gdy Liwowie słabej jeszcze kolonizacji niemieckiej zbrojny opór stawiać poczęli, zawezwano pielgrzymów do boju przeciw niewiernym, sam papież Innocenty III ogłosił krucjatę, która wielu chrześcijan, szczególnie z Niemiec do Inflant ściągnęła. Biskup

Bertold poległ bezbronny w potyczce, gdyż koni uniósł go ku nieprzyjacielom, a ci go żywcem rozszarpali. Sprawa niemiecka zdawała się już być zachwiana w Inflantach, kiedy w roku 1199 stał na jej czele mąż pełen energii, był nim nowo obrany biskup inflancki przedtem kanonik bremeński Albrecht von Appeldern noszący w starych kronikach nazwę de Buxhow. Stał się on właściwym założycielem państwa inflanckiego. Corocznie udawał się do Niemiec i przyprowadzał nowych bojowników przeciw poganom, których coraz dalej w głąb kraju ścigano. Zaraz w pierwszym roku po objęciu rządów biskupich (1201) założył miasto Rydę, wkrótce zaś potem, dla skuteczniejszego poparcia sprawy chrześcijaństwa ustanowił Zakon rycerski Kawalerów Mieczowych.

W ciągu trzydziestoletniego swego panowania zdołał on opanować całą Estonję, Lotwę i wyspę Ozijską.

Zakon Kawalerów Mieczowych czuł się jednak za słabym, za mało liczny, przeto rozpoczął kroki w celu połączenia się w jedno z potężniejszymi nierównie Zakonem Krzyżackim. Zjednoczenie to przyszło oczywiście do skutku w r. 1237, za staraniem papieża Grzegorza IX, w chwili, gdy pogańska Litwa ciężką klęskę zadała była Zakonowi Kawalerów Mieczowych.

Nieco później biskupi inflanccy podniesieni zostają do godności arcybiskupiej. Pierwszym arcybiskupem był Albert Suerbeer.

Połączenie się Zakonu Kawalerów Mieczowych z Krzyżackim nie miało jednak na dobre wyjść sprawie Kościoła. Nawakroś świecki podówczas już i gonący jedynie za pełnią władzy Zakon rozpoczął niebawem spory z arcybiskupem ryskim, którego zwierzchnictwa nad sobą nie chciał uznać. Mieszczanie ryscy stanęli wprawdzie po stronie swego arcybiskupa, atoli ścisłoci obłątanem musieli 1330 r. zdać się na łaskę i niełaskę. Zakon, obłożony wielokrotnie klątwą przez Papieża, nie zwracał na to najmniejszej uwagi, zabrał on cngie rządów w swe ręce, odtąd zaś władza i znaczenie arcybiskupów stała się cieniem wobec potęgi wielkich

mistrzów oraz rządzącego z ich ramienia komtura.

Kiedy zabłysnął w Niemczech ogarniający wszystko ogień reformacji, płomienie jego zajęły wkrótce też Inflanty. Zasady zasiane w Niemczech przez Marcina Lutra, po czterech latach ze skutkiem głoszone były w Rydze. Pierwsze ziarna mowej nauki przysiaśli tutaj Andrzej Kröken i Sylwestr Tegetmeier. Prędko wydały one plon w miejscu, gdzie świeża była jeszcze pamięć zatargów pomiędzy zakonem Krzyżackim a biskupami.

Szerzeniu się reformacji sprzyjały nawakroś świeckie względy: chęć mieszczaństwa wyzwolenia się z pod władzy Zakonu, który z chwilą upadku katolicyzmu musiał się rozwiązać, podczas, gdy braci zakonnych pchała w ramiona reformacji żądza dóbr, trzymanych dotychczas prawem lennem, które miały uleść sekularyzacji.

Co się nareszcie tyczy ludu wiejskiego, Lotyśców, to ci byli chrześcijanami tylko z nazwy, oddani jeszcze całkowicie przesądowi pogańskiemu. Zresztą nikt się o ich zdanie nie pytał.

Wilhelm brandeburski był ostatnim arcybiskupem ryskim (do 1563 roku).

W tym samym mniej więcej czasie, Inflanty, wewnątrz rozkładające się, z zewnątrz zagrożone przez potęgę Moskwy, schroniły się pod opieką skrzydła Rzeczypospolitej polskiej i z nią związane zostały.

Zygmunt August, za którego panowania dokonano się ten fakt, mało dbał o sprawy religijne w nowopryjętym kraju. Tem gorliwiej zajął się nim Stefan Batory, którego z niezwykłym apostolskim zapałem popierał słotousty Skarga. Zniesione arcybiskupstwo przywrócone zostało; co prawda tylko już jako biskupstwo i nie w nawakroś zlitowanej Rydze lecz w Wendenie. Pierwszym wendeńskim biskupem został (1583 r.) Aleksander Mieleński.

Tylko do 1628 roku przetrwało biskupstwo wendeńskie i miało trzech biskupów. Rychoło wypadki wojenne oderwały od Polski tę prowincję oddając ją w ręce szwedzkie. Usunięto katolicyzm, który, zwłaszcza wśród warstw ludowych poczynił był znacz-

ne postępy. OO. Jezuitów z niesłychanym urąganiem z kraju wypędzono. Nabożeństwo protestanckie do wszystkich bez wyjątku wprowadzono kościołów. Traktatem oliwskim katolikom pozwolono odprawiać nabożeństwo tylko w domach prywatnych.

Przy Polsce została tylko część wschodnia dawnych Inflant, trzy powiaty: Dyneburski, Rzeżycki i Lncyński, które pod mianem Inflant polskich wernie przetrwały przy Rzeczypospolitej i nawet rozbiór kraju nie zerwał tej serdecznej więzi, która je połączyła z Polską Macierzą.

Salachta tu po części jeszcze pochodzenia niemieckiego, wywodząca się od rycerzy krzyżowych, jak Platerowie, Rönerowie, Mohlowie, Mantafflowie i t. d. przesiąka niebawem kulturą polską, przyjęła język polski i narodowość polską jako swą przodkową. Nie brak tu też bardzo licznych rodzin rdzennie polskich, osiadłych na tej rubieży zwłaszcza za czasów króla Stefana.

Lud, przeważnie lotycki, ze znaczną przymieszką polskiego, szczerze—katolicki.

Nie brak też katolików we właściwych Inflantach. Po części przetrwały te rodziny katolickie z dawnych czasów, mimo prześladowań przez rządy szwedzkie, po części jest to element napływowy, zwłaszcza Polacy, którzy nie mogąc we własnej ojczyźnie ani miejsca otrzymać, ani nabyć ziemi, gęsto osiedli w pogranicznych inflanckich i kurlandzkich powiatach, jako też w miastach, zwłaszcza zaś Rydze, gdzie stanowią bardzo znaczną kolonię.

Wdzięczne więc, chociaż niezmiernie trudne i wymagające dużo taktu zadanie przypadło J. B. księdzu hr. O'Rourke'owi, który obejmując w tej wielkiej dobie przełomowej prastarą, od wieków wakującą stolicę biskupią w Rydze.

Nowemu Księdzu Kościoła, który dziś otrzymuje święcenia swe w naszym grodzie życzymy z całego serca powodzenia w zbożnej jego pracy w Winnicy Pańskiej i oby Przenajświętsza Panna Ostrobramska wsparła Go i pokrzepiła na ciężką ale chwalebna drogę.

J. O.

### KINEMATOGRAF HELIOS

Program na 14—17 grudnia 1918 r. Cudowną jest bajka o miłości, jak róża z rosą poranną, nadzwyczaj zajmujący dramat w 4 akt; w gł. roli Hella Moja. 1) Uwaga: Napisy na obrazach niem.-rosyjskie. 2) Uwaga: Zmiana obrazów dwa razy tygodniowo — w środy i soboty. Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. Komisarz przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

### KINEMATOGRAF LUX

Tylko 13, 14, 15 i 16 grudnia. Królowa mimiki, ogólna ulubienica publiczności. Tragedja w 4 aktach. Tragedja ta z życia rodzinnego robi ogromne wrażenie na widza. Napisy po rosyjsku.

### KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

Tylko 4 dni: 13, 14, 15 i 16 grudnia. Nasz artystyczno-literacki rosyjski obraz. Wyjątkowo dla dorosłych. Popularny genialny romans znanego rosyjskiego pisarza A. W. Amfiteatrowa. Dramat rosyjski w 7 duż. częściach. Nad program obrazu komiczne.

### KINEMATOGRAF „MINIATURA”

13, 14, 15 i 16 grudnia. Prosimy Sz. Publiczność skierować uwagę na ten program. Po czteroletniej przerwie wystawia się u nas na nowo dramat psychologiczny, wstrząsający dramat w 7 cz. z życia wojennego. W obrazie tym biorą udział artyści dawn. cesarskiego teatru ze słynną z piękności Żenia Porten w roli gł. Napisy po rosyjsku.

### Wielka przedświąteczna wyprzedaż.

DOM HANDLOWY B-cia A. i J. Alszwang, ul. Wielka № 72. 3471

### ASTA NIELSEN bierze udział

Tragedja w 4 aktach. Tragedja ta z życia rodzinnego robi ogromne wrażenie na widza. Napisy po rosyjsku.

### MARJA ŁUSJEWA

Nad program obrazu komiczne.

### Fałszywa przysięga

Nad program obrazu komiczne.

### GRONO INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

po powrocie z Rosji wykonywa wszelkie obstarunki w zakresie elektrotechniki wchodzące, mianowicie: sporządzanie i wykonywanie projektów i kosztorysów, ustawianie motorów, urządzenie światła, OZWONKOWI SYGNALIZACJI, 3648

## KALENDARZ PRZYJACIEL

NA 1919 ROK świeżo opisał prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji «Dziennika Wileńskiego». SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPASNIK. Cena 2 m. 80 fen.

### Oddaje w dzierżawę folwark

(10 wiorst od Wilna) ze zbożem i furazem od zaraz zgłaszać się Arsenalska 6—3 od g. 4—6, Dównarowicz. 3361

### Doktor medycyny B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914). Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7. Wielka 39. 3450

Potrzebny fryzjer zakład Fryzjerski «Feix» Wileńska 25, Kola-towicz. 3487

W centrum miasta są wolne różne mieszkania. Mostowa 19 i Tatarska 9. 3648

### Ważne dla dzieci od lat 5—15. Wyprzedaż

obuwia ciepłego, wysokiego mocnego. Ceny tanie. 3648 Niemiecka № 22, magazyn obuwia Z. Gurwioza, wprost apteki Frumkina.

### Przyjechała z Rosji

krawcowa poszukuje pracy, może do dzieci z szyciem albo pielęgniarce. Krawcowa Rackiewicz, Jagiellońska 7—19. 3648

### Zaraz potrzebne furmanki

do przewiezienia drzewa na przetrzeźni pół wiorsty. Zwracać się: Autokol 60, Oskierko. 3491

### Do sprzedania tanio

9 koni typu robocz. i wyjazdowego. Zarzeczce, Połocka 13, Borowski. 3378

### Piesek zginął

biały, w cz. piam., met. obr. nazywa się «Janki». Odpr. za wynagr.: Wielka, hot. Hana, do portjera. Hüne. 3385

### Zakład fryzjerski

dobrze prosperujący do sprzedania. Kalwaryjska 12, Krakowski. 3391

# DOM KOMISOWY „POMOC” Jagiellońska 1, róg ul. S-to Jerskiej (dom hot. St. Georges),

prajmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, Lielzną, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczyńia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. Złatwia wszelkie zlecenia w zakresie komisji wchodzące. Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby. W niedziele i święta otwarty od godz. 1-5 pp.

**Alozy Gnoński i S-ka.**

## Zakład cukierniczo-piekarniany p. i. B<sup>-CIA</sup> J. S. BUKOWSCY, Wielka 40,

poleca na nadchodzące święta pierniki miodowe, cukry i wszelkie inne wyroby cukiernicze. Przyjmuje również obstarunki na takowe.

## Nowo-otworzona RESTAURACJA pod firmą właścicieli Pisarewa i Zacharewicz „BAR” Zamkowa 17 (dawnej Wielka).

Śniadania, obiady i kolacje. Gabinety. Bufet zaopatrzony w zimne i gorące zakąski. Gra-kwartet. Ceny dostępne.

## ŚREDNIA SZKOŁA TECHNICZNA

(o poziomie klas wyższych szkół średnich)  
**Wydział Technologiczny i Budowlany.**  
Kursa trzyletni, łącznie z klasą przygotowawczą.  
W styczniu roku przyszłego mają być otwarte klasy przygotowawcze i pierwsza. Do klasy przygotowawczej mają być przyjmowani uczniowie z wykształceniem szkół miejskich lub 4 ch klas gimnazjum; do klasy pierwszej — z wykształceniem 6 klas gimnazjum. — Wpisowe w klasie przygotowawczej wynosi 60 rb. kwartalnie, w pozostałych 75 rz. — Podania przyjmują i informacji udziela codz. od g. 1-2 inspektor plim. Igo I Kudrewicz, Gubernatorska 1 (róg Wileńskiej). 3626

### Sklep rymarski i pracownia J. Krusiewicza, WILEŃSKA 23,

po dłuższej przerwie ponownie zostały otwarte. Poleca robotce chomony i na obstarunki. 3479

### Księgarnia D. Waker i Ch. Dugowski, Wielka 33

POLECA oraz SKUPIJE książki nowe i używane w różnych językach, a także ma do sprzedania wszelkie podręczniki, kalendarze na 1910 r. książkowe i ściennie. 3479

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.  
4 złote medale i inne nagrody. 2035

### 12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.

I inne zniżone ceny do 1 stycznia.  
Nadworny fotograf. p. i. Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazylińska 5.  
WIECZNE FOTOGRAFJE NA POMNIKI. WSZELKIE NOWOSCI.

### Zakład robót blackerskich F. FRĄCZAKA, S-to Jańska 19,

przyjmuję do gotowania zup, białizny itp. Z biachy białejj cyną angielską, wanny i piecyki do takowych. Reparatcja naczyń kuchennych i emaljowanych. Białenie samowarów, radii itp. Krycie dachów, repara-cja i malowanie takowych po cenach umiarkowanych. 3386

## Ewakuowany z ROSJI skład materiałów aptecznych Br. G. i Z. Riwin

posiada ogromny zapas najrozmaitszych aptecznych i perfumeryjnych towarów.  
**Sprzedaj hurtowa. Ceny umiarkowane.**  
Wilno, Rudnicka 10 (w podwórzu). 3648

LEKARZ DENTYSTA 3121  
**JULIA BILUNAS**  
powróciła i przyjmuje od g. 10-1 pp. i od 5-6 w.  
JAGIELLOŃSKA № 9 m. 4.  
(daw. Żandarmski zant)

**Doktor 1023**  
**St. Robiatyński**  
(choroby skórne i weneryczne)  
przyjmuje chorych od 9-11 i 3-4.  
Królewska (daw. Botaniczna) 3-2.

**BOL GŁOWY**  
leczy  
**CITRON - HERWIN - RURYCKI**  
prędko, radykalnie i nieszkodliwie  
Można dostać we wszystkich apte-  
kach i składach aptecznych.  
Skład główny  
**RURYCKI, BIAŁYSTOK.**  
W Wilnie skład apteczny  
**I. S. SEGALA, ul. Trocka № 7.**

**Dr. J. Burak**  
Akuszerka, kobiece i  
weneryczne choroby  
powrócił 3648  
Zawalna № 16 m. 9.  
Przyjmuje od 10-1 i od 4-7

Piac do sprzedania  
600 kw. sz. O warunkach dowied-  
zieć się: Nowogrodzka 21, u Mich  
niewicz. 3319

**KUPIJĘ:**  
biżuterję, brylanty, perły, zegarki  
i kwity lombardowe.  
Płacę najwyższe ceny.  
Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

**D. K. Borzobohaty**  
**POWROCIŁ**  
i wnowił przyjęcie  
chorych. 3417  
Choroby wewnętrzne  
i dziecięce.  
Kuluar 18 m. 4-1

**Kto chce**  
**sprzedać prywatnie**  
(nie do magazynu)  
**za dobrą cenę**  
cennosci: perły, drogie kamienie,  
zegarki, antyki, lombardowe kwity  
i sztucz-  
ne zęby  
**kupuję.**  
Płacę o 20% więcej niż wszystkie  
magazyny. rz  
**Tatarska 20-17, Leon**

LEKARZ-DENTYSTA  
**G. Jeselsohn,**  
Ludwisarska № 4, dom Kreingela,  
przyjmuje od g. 10-5. 3431

**Dwoje brzozy i klacz**  
z uprzęzą i wozem do sprzedania.  
Antokol 12-26,  
Maciejewski. 3347

**Drzewo**  
**niesplawiane,**  
suche na opał po cenach umiar-  
kowanych. Skład drzewa **L. Gel-**  
**perin,** Aleksandrowski bulwar 12.  
Obstarunki wypełnia zaraz i aku-  
ratnie. 3648

**Doktor**  
**Henryk Wrześniowski**  
choroby wewnętrzne i  
dziecięce, 3130  
przyjmuje od g. 9-12 i od 4-6.  
Kalwaryjska № 19 m. 1. 3130

**Sklep chrześcijański**  
galanterja i spożywcze Wielka 58,  
z ulicy, Józefa Sawicka 3448

**D-r. J. PODWIŃSKI**  
Choroby wewnątrzne i nerwowe  
przyjmuje od 4-6 w. 3040  
Garbarska Nr. 7 m. 4  
i w wodo-elektro-lecznicy  
D-rów Pisaniego i Chlewińskiego.  
ul. Św. Anny № 3 od 6-7 w.

**Mieczysław 3461**  
bardzo tanio z 3 ch pokoi z kuch-  
nią do wynajęcia. Zant. Carycyń-  
ski, z ul. Kalwaryjskiej, między  
№№ 2 i 54, d. № 6, Mecelie.

**Doktor 3273**  
**W. Klezun,**  
choroby wewnętrzne, społ. płucne.  
Przyjm. od 11-2 i od 5-7 w.  
Garbarska 5-3.

Skład fortepjanów 3639  
**R. DĄBROWSKIEJ,**  
Wiejska 3-6,  
poleca fortepiany, pianina, fonole,  
pianole, do wynajęcia i na sprzedaż.

**Dr. Iwanter.**  
**Elektro-lecznica**  
i Rentgenowskie Laboratorium.

CHOROBY NERWOWE i rozstrój  
płucny NBWRALGJA, reumatyzm,  
podagra i skórne. LECZENIE TU-  
BERKULOZY PŁUC. KOŚCI I GRU-  
CZOŁÓW ZA POMOCĄ SŁOŃCA  
SZTUCZNEGO GÓRSKIEGO.  
Wileńska 25. 3462

**Elektro-monter 3371**  
po kilkuletniej praktyce na fabry-  
kach w Petersburgu, na okrętach  
wojennych, otworzył pracownię e-  
lektro-techniczną; przyjmuje wszel-  
kie roboty w zakresie elektrotechni-  
ki wchodzące, do telegrafa bez dru-  
tu. Gubernatorska 10, A. Wysocki.

Zginęły dn. 8 bm. w wagonie o-  
sobowym w drodze z Mińska do  
Wilna dwa portfele z: pościelą i  
kufer z zawartością dokumentów i  
stempli Binra inżynierjno-komis-  
owego «Sławiński, Gawroński i S ka».  
Osoba, która by coś o zginionych  
rzeczach wiedziała, uprasza się o  
łaskawe zawiadomienie pod adre-  
sem: Wilno, Zarzecz, Popowiczyna  
na 16/18, mieszka inżyniera Sławiń-  
skiego. 3372

**Doktor**  
**ALEX. LIBO**  
choroby gardła, nosa i uszu.  
od 11-2 i 5-7 w.  
Zawalna 22/6. 3648

**OGŁOSZENIA**  
DO POLSKICH,  
LITEWSKICH,  
ROSYJSKICH  
i ŻYDOWSKICH 3648  
**GAZET**  
po cenach redakcyjnych przyjmuje  
biuro I. Karłina, Trocka 20.

**2 siodła angielskie**  
do sprzedania. Ofarna 4-14, Ma-  
rja Römerowa, od g. 12-2. 3605

**Doktor**  
**B. HANUSOWICZ,**  
CHOROBY 3181  
skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
przyjmuje od g. 12-2 i 5-7 w.  
Zamkowa 7 m. 1 (daw. Wielka).  
Sklep używan. rzeczy W. Woźnickiego  
przy ul. Ludwisarskiej 4  
nadal kupuje i sprzedaje wszelkie-  
go rodzaju rzeczy. Ma do wyboru  
futra, ubrania i inne raczności.  
Otworzony przy tym sklepie dział  
komisowy 3334  
**poleca:**  
posiadłość w centrum miasta za  
200,000 rb., 90,000 rb., 25,000 rb.;  
w Zwierzynie za 12,000 rb. i inne;  
27 deszczyn lasu nad spławną  
rzeką, umebłowane pokoje.

**Poszukuje:**  
doma za cenę do 100,000 rb., 3 ch  
pokoi umebłowanych z kuchnią w  
centrum miasta, mieszkań i pokoi.  
Wszelkie poroczenia speł-  
niam prędko i akuratnie za  
niewielkie wynagrodzenie.

**KUPIJĘ I SPRZEDAJĘ:**  
biżuterję, brylanty, perły, zegarki  
i kwity lombardowe.  
Płacę najwyższe ceny.  
**R. TOJBIN,**  
Zamkowa № 26 (vis-à-vis św. Jana).  
Tanie do sprzedania kasa ognio-  
trwała. 3472

**Potrzebuję 5000 rb.**  
pod zabezpieczenie nieruchomości  
w śródmieściu. Zgłaszać się od g.  
9-10 r. i od 3/2-4/2 pp., Por-  
to-  
wa 6-d m. 4, Pilsudski 3474

**Gospodynie**  
i właściciele jadłodajni!!!  
Okazyjnie kupione talerze płytkie  
i głębokie są do sprzedania deta-  
licznie, tanio, od g. 11-2.  
**Baruchson, ul. Sawicz 9.**  
3480

Ustąpię akt zastawu (zakładną)  
w sumie 17,000 rb. z 8 proc. ewik-  
cja pewna. Dowiedzieć się można:  
Biuro adwokatów, Dominikańska 4,  
Wojciechowski, codz od 11-1 [3348

**Dr. E. Lewin,**  
choroby wewnętrzne 3480  
(specjalnie piersiowe i płucne).  
przeprowadził się na Trocka № 5.  
Przyjmuje od godz 11-1 i 4-6  
**Lekcje muzyki (fortepjan)**  
udziela uczelnia Stawenbagen (Ge-  
newa), posiadająca przytem patent  
Warsz. Koasera. Tamże lekcje fran-  
cuskiego od g. 1-3. Kasztanowa  
4-5, Nitosiawska. 3343

**Dr. S. Raplan,**  
3648  
choroby weneryczne, skór-  
ne i moczopłciowe, 606, 914.  
Choremu nie przeszkadza zajęcie.  
Przyjęcia od g. 10-1 pp. i 4-7 w.  
Piwna 6-9 (dawnej Monastyrskiej).

**Student 1-go kursu**  
poszukuje posady albo lekcji. Po-  
siada franc., angielski i niem. Pań-  
ska, d. Zasztowa, m. Brzozowskie-  
go, od g. 2-4, Maciejewicz. 3346

**Lecznica**  
doktorów  
Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego,  
Rymczy i Waszkiewicza  
w Wilnie, Bogusławska (Czysta) 3.  
Przyjmuje położnice i cierpiące na  
choroby kobiece. 3274

**Sprzedam**  
zakład fotograficzno-cynkograficz-  
ny. O warunkach dowiedzieć się  
osobiście od g. 12-3. Rossa, 1-szy  
Witebski Przejazd 12, Fleury. [3366

Tanio do sprzedania okazyjnie  
**drzewo** 3491  
opalowe i budowlane such  
lunki przyjmują się w księgarni p.  
Jankowskiej, ul. Zamkowa (Wielka)  
(vis-à-vis 2 gimnazjum), Oserko.

**Domowe obiady.**  
w czwartki i niedziele KOLDUNY,  
Wielka 23-4, Butkiewicz. 3380

**Łóżka i łazienki**  
żelazne bardzo tanio do zbycia; tam-  
że poszukiwana **stajnia** blisko ul.  
Wileńskiej. Zapytać: Wileńska 25,  
od godz. 2-4. 3369

**Sanie dorożkarskie**  
chcę kupić. Ofarna 2-14, od g.  
12-2, Marja Römerowa. 3606

**Do wynajęcia** 6 pokoi z kuch-  
nią, II Jankierska 31-3, naprze-  
ciwko browaru Szopena, nied-leko  
ul. S-to Jerskiej, Steckiwickowa.  
3607

**Pokój do wynajęcia**  
z elektrycznością. Tambowska 3-6,  
Aleksandrowicz. 3622

**KUPIJĘ POLWARK**  
z zabudowaniami. Oferty proszę  
składać: Zawalna 16-32, lub oso-  
biście tamże od godz. 12-10, Jan  
Zabuć. 3451

**Kucia koni**  
oraz zwózki wszelkiego rodzaju to-  
warów, drzewa opał, mebli i t. p.  
podejmuję się. 462

**Skład Wil. T-wa Rolniczego,**  
Zawalna 9.

**Do sprzedania**  
piano fabryki Blüthnera. Pańska  
4-4, Dawidowska. 3638

**Sa do sprzedania 3339**  
miękkie meble i portjery, widzieć  
od g. 12-4. Skopówka № 11, Czyż  
MIESZKANIA 4-5 pokoi do wy-  
najęcia ze wszelk. wygod., 30-45  
rb., na żądanie z meblami. Zakret,  
Rzeczna 11-3, naprzeciwko szkoły  
wojskowej, Buturlin. 3340

**Do wynajęcia** 2-3 pokoje z  
przedpokojem i ze wspólną kuch-  
nią dla niewielkiej rodziny. Oren-  
burska 5-6, Maciejewska. 3341

**Sprzedam**  
gramofon z płytami, 2 palta dam-  
skie, biuzę wełnianą. S-to Jerska  
21-7, w lewym podwórzu. Lach-  
nowicz. 3484

**Do sprzedania 3361**  
szlafy (sanie) parokonne, sanie wy-  
jazdowe, duża ilość podków i bro-  
ny sprężynowe. Ostrobramska 41-9.  
Zgłaszać się od 12-2, Romanowski.

**DO SPRZEDANIA** meble plasowe,  
kredens, wanna i inne rzeczy. Mo-  
stowa 27-5, Wojno. 3613

Nakładem spółki wyd. „Lutynosc”  
**WYSZŁA Z DRUKU**  
**Gramatyka języka litewskiego**  
(w JĘZYKU POLSKIM)  
**Jedyny podręcznik**  
dla chcących nauczyć się poprawnie  
mówić i pisać po litewsku.  
88 str. in 4-o. Cena 5 mk.  
Można nabrć we wszystkich księ-  
garniach Skład główny: Wilno, Wiel-  
ka 41, drukarnia 8462

**Sprzedam** garnitur mebli (ma-  
sywny orzech), 1620 z materacem  
sprężynowym, stół jadalny dębowy,  
krzesła wiedeńskie tremo i inne.  
Zawalna 3-3, Weścio. od g. 9-12  
i od 3-5. 3328

**Sprzedam**  
fatro ilay pod białe lub damskie  
palto. Od g. 9-3, ul. Orzechowej  
3-14, Amsaryńska. 3329

**3 POKOJE UMIEBŁOWANE**  
z elektrycznością i używalnością  
kuchni do wynajęcia od g. 11-1  
S-to Jerski 43-3, Lastowka. 3477

**„Ujutny uhalok”**  
domowe obiady, rozmaite zakąski  
zimne i gorące. Kawa i herbata.  
Wielka 32, vis-à-vis poczty.

**Do wynajęcia 3398**  
6 i 3 pokoje z elektrycznością wan-  
ną, watek, 1. etc. Wielka Pohulanka 31,  
mogą być umebłowane dr. Bujalski.